

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 20 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej.  
„Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 gr. 50, zagranicą 8 zł.  
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 linowe) 35 gr., za tekstem (10 linowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane.  
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

DO Nr. DZISIEJSZEGO ZAŁĄCZAMY NASZ BEZPŁATNY NIEDZIELNY DODATEK.

W niedzielę  
dn. 4 marca

## KWESTA NA TRZY PRZEDSZKOLA

pod patronatem Tow. Pań Miłosierdzia Sw. Wincentego à Paulo będących.

W drugą rocznicę śmierci



Ś. P.

X. BISKUPA

### Władysława Bandurskiego

Złotoustego Kaznodziel, Szermierza i del Niepodległości, Wielkiego Patryoty i Bojownika o Wolność Narodu, staraniem Komitetu Uwiecznienia Jego świetlanej Pamięci, oraz Wojska odbędzie się w dniu 6-tym marca 1934 r. o godzinie 10-ej rano w kościele garnizonowym Sw. Ignacego uroczyste nabożeństwo żałobne, na które zaprasza przedstawiciele Władz, Związków, Organizacji i całe Społeczeństwo KOMITET.

Rozpoczynamy reklamowe dni 50% zaozczędzi każdy najt. źródło zakupu 50%  
REKLAMOWE NIESPODZIANKI BEZPŁATNE CENNE  
REKLAMOWE NIESPODZIANKI otrzymuje każdy  
W D.-H. W. NOWICKI WILNO, 30 Wielka Bielezna, Konfekcja, Galanterja, Trykotaże  
WŁASNA WYTWÓRNIĄ OBUWIA. Kalosze, Śniegowce, Deszczówki, Pantofle ranne — Prosi y oglądnąć nasze wystawy i reki. niespodz.

Od 11-tu lat istniejąca szkoła „ZRODŁO PRACY” z trzyletnim kursem krawiecczyzny, bielizniarstwa, haftu i trykotarstwa, Trocka 19/2, przyjmuje zapisy nowo-wstępujących uczennic do Bursy i do Szkoły i na Kursu wieczorowe dla dorosłych — codziennie od godz. 9 — 1.  
Zarząd Rady Centralnej Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo.



### WILEŃSKI PRYWATNY BANK HANDLOWY S. A.

ZALOŻONY W 1873 R.  
INSTYTUCJA UL. MICKIEWICZA 8. CENTRALNA  
4-45 — 8-16 TELEFONY 3-16 — 4-08  
O D D Z I A Ł Y:  
WARSZAWA — LIDA — SUWAŁKI

BANK ułatwia wszelkie operacje bankowe Przekazy pieniężne do Litwy i Rosji oraz do wszystkich miejscowości w kraju i zagranicą przyjmuje wkłady oszczędnościowe terminowe i na każde żądanie oraz depozyty na przechowanie i inkasuje należności w kraju i zagranicą oraz wynajmuje KASETKI (safes) w podziemnym skarbcu stalowym

### Powszechna służba wojskowa w Niemczech.

Wychodzący w Pradze „Neuer Vorwaerts” organ niemieckiej socjaldemokracji na wygnaniu, ogłasza w ostatnim swym numerze nader znamienity rozkaz wojskowej organizacji

hitlerowskiej, świadczący o tem, że w rzeczywistości w Niemczech zaprowadzono powszechną służbę wojskową i że ćwiczy się 17 roczników w normalnych zupełnie szeregach armji. Nikt nie może twierdzić, że organizacja wojskowa Hitlera jest prywatnym przedsięwzięciem partyjnym narodowych socjalistów, gdyż na mocy obowiązujących dziś ustaw organizacje hitlerowskie stanowią składową część państwa niemieckiego.

Ogłoszony przez nowy „Vorwaerts” rozkaz stawienia się do szeregów wydany został przez „Chorągiew 43” w Królewcu, a wynika z niego, że wszyscy zdrowi mężczyźni w wieku od 17 do 35 roku obowiązani są do służby w organizacji wojskowej. Kto się dobrowolnie nie stawia, traktowany jest jako sabotażysta i zdrajca kraju i jest przymusowo zaciągany. Rząd hitlerowski walczy na drodze dyplomatycznej o równouprawnienie w zbrojeniach, ale równocześnie to równouprawnienie bez względu na zobowiązania traktatowe Niemiec wprowadza w życie.

Wiemy, że przemysł żelazny w Niemczech od chwili przejścia władzy przez Hitlera, ożywił się w bardzo wysokim stopniu, dowód rudy żelaznej, miedzi i innych metali wzrósł bardzo znacznie, całą parą pracują zakłady Kruppa i inne fabryki broni, powstają wciąż nowe firmy lotnicze i fabryki aeroplanów, szkoły pilotów doprowadzone są do doskonałości i szkołą wielką liczbę lotników, fabryki chemiczne produkują gazy trujące, organizacje wojskowe odbywają zupełnie regularne manewry, jednym słowem — przygotowania wojenne Niemiec są w pełnym toku. Jeżeli Niemcy na drodze dyplomatycznej nie uzyskają formalnego równouprawnienia w zbrojeniach, osiągną je w praktyce.

### Hamburg i Brema zamiast Gdyni i Gdańska.

Jak donosi berliński korespondent „Kurr. Warszawskiego”, prasa niemiecka podaje bliższe szczegóły umowy gospodarczej z Polską, podkreślając przytem, jako punkt najważniejszy dla Niemiec układ prywatny, zawarty w ramach umowy między żeglugą polską a towarzystwami żegluga niemieckiej w Hamburgu i Bremie. Układem tym — pisze prasa niemiecka — kończy się uposledzenie portów niemieckich przez porty polskie, które tym ostat-

nim odbierały w coraz większym stopniu możliwość tranzytu. Nowy układ żeglugowy daje żegludze niemieckiej roczny obrót od 40 do 50.000 tonn, które dotąd przeladowywane były przez porty na polskim obszarze celnym (a więc Gdańsk i Gdynia). A zatem niebezpieczna dla portów niemieckich konkurencja Gdyni, na którą tak uskarżali się Niemcy ostatnimi czasy, zostanie teraz przez nas samych usunięta.

### Min. Goebels o wewnętrznym ustroju Rzeszy i o stosunkach z sąsiadami.

BERLIN (Pat). Minister propagandy Goebels wygłosił w Hamburgu wielką mowę, w której, broniąc zasad odrębności organizacyjnej stronnictwa narodowo-socjalistycz-

nego, zapowiedział, że z czasem zostanie ono całkowicie wbudowane w państwo, tworząc z nim jedną nierozdzielalną całość. Z naszymi sąsiadami zawarliśmy pokój, mamy zamiar ustalić modus vivendi również z pozostałymi państwami. Minister podkreślił ponadto, że jeszcze w bież. roku uchwalona zostanie organizacja stanowa mas pracujących.

### Podróż Goemboesa i Dollfussa do Rzymu.

RZYM (Pat). W dniach od 14 do 16 marca bawic tu będą jako goście rządu włoskiego premier austriacki Goemboes i kanclerz austriacki Dollfuss. Prasa włoska podkreśla, że podróż Goemboesa i Dollfussa do Rzymu jest dowodem serdecznych stosunków pomiędzy trzema krajami, które nietylko we wzajemnym interesie, ale również w in-

teresie Europy prowadzą politykę przymierzy regionalnych, zmierzających do rozwiązania zagadnień nadpudnalskich. Zaprzeczając pewnym tendencyjnym pogłoskom, kursującym zagranicą, na temat tej wizyty, prasa włoska twierdzi, że podróż Dollfussa i Goemboesa stanowi gwarancję pokoju.

### Nowy incydent japońsko-sowiecki.

TOKIO. (Pat). Rząd japoński polecił swemu ambasadorowi w Moskwie zaprotestować u rządu sowieckiego w związku z nowym incydentem pogranicznym, który miał miejsce u zbiegu rzek Amuru i Sungari. Według informacji japońskich, aeroplan wojskowy japoński, unoszący się nad terytorjum Mandżurji w pogoni za bandytami, był dnia 23 ub. m. ostrzeliwany przez wojsko so-

wieckie z terytorjum sowieckiego. Lotnik japoński został lekko ranny w płuca. Przedstawiciel japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że rząd japoński żąda ukarania żołnierzy i oficerów, ponoszących odpowiedzialność za ten incydent, oraz domaga się gwarancji, że podobne wypadki w przyszłości nie powtórzą się.

### W Charbinie odbywał się zjazd szefów japońskich misyj wojskowych na Dalekim Wschodzie.

CHARBIN (Centropress). W tych dniach odbywał się w Charbinie zjazd naczelników japońskich misyj wojskowych na Dalekim Wschodzie. Na zjeździe omawiane były wszelkie kwestje dotyczące japońskiej polityki wojskowej. W obradach brali udział naczelnicy misyj: Saito z Chailaru, Ochara z Mandżurji, Czuczia z Pogranicznaja i Mizajaki ze Sachalina.

Rio — rolnictwo; jeden agrarjusz Cid — komunikacja; wreszcie jeden liberal niezależny Alvarez Valdes — sprawiedliwość.

### Nowy rząd hiszpański

PARYŻ (Pat). Z Madrytu donoszą: Premier Larroux utworzył dziś przed południem nowy gabinet, w skład którego wchodzi radykali — Larroux jako premier, Salazar Alonso — sprawy wewn., Hidalgo — wojna, Rocha — marynarka, Samper — przemysł i handel, Estadella — praca, Guerra del Rio — roboty publiczne, Marraco — finanse; dwaj republikanie niezależni: Pita Romero — sprawy zagr. i Madariaga — oświata; jeden postępowiec Cirilo del

W dniu imienin Ś. P.  
KAZIMIERZA MIŚKIEWICZA  
dnia 5 marca r. b. odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Św. Ducha (po-Dominikańskim) o godz. 9 rano.  
O czym zawiadamiają ŻONA I SYN.

### Najpoważniejszą spółdzielczą instytucją bankową w Polsce jest CENTRALNA KASA

SPÓŁEK ROLNICZYCH  
Istniejąca od roku 1909 i działająca na całym obszarze Rzplitej, daje całkowitą pewność zwrotu wkładów i najwyższe oprocentowanie.

C. KASA  
zużytkowuje wkłady z wielką korzyścią dla interesów kraju, gdyż wspiera kredytem najlichnniejszą rzeszę wytwórców — drobnych rolników, a temsamem łagodzi skutki kryzysu rolniczego.

Składając swe oszczędności w Centralnej Kasie otrzymujemy nie tylko korzyść dla siebie, ale służymy także i sprawie publicznej.

OSZCZĘDZAJ W CENTRALNEJ KASIE  
Wilno, Mickiewicza 28 tel. 13-55.

### Min. Barthou o polityce zagranicznej Francji.

PARYŻ. (Pat). Na wczorajszym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Izby Deputowanych wygłosił przemówienie minister spraw zagranicznych Barthou. Mówca oświadczył na wstępie, że rząd nie powziął jeszcze żadnych decyzji w sprawie ewentualnego uregulowania długów międzysojuszniczych. Następnie min. Barthou omówił propagandę hitlerowską na terenie międzynarodowym. Co się tyczy sytuacji w Austrii, to mówca podkreślił, że Francja jest zdecydowana bardziej niż kiedykolwiek zapewnić zachowanie traktatów pokojowych i utrzymać niepodległość Austrii. Francja zdecydowana jest w kwestji austriackiej wprowadzić politykę współpracy, uważając, że zagadnienia austriackie winny być traktowane w płaszczyźnie międzynarodowej, podczas gdy Niemcy chcieliby uczynić z tego zagadnienia sprawę polityki wewnętrznej. Francja —

Niemiec, które chcą doprowadzić swe siły powietrzne do 50 proc. sił powietrznych Francji. Niemcy — mówił minister — posiadając lotnictwo cywilne, mogą je bardzo łatwo przemienić w lotnictwo wojskowe i w ten sposób uzyskać natychmiast przewagę.

Przemówienie min. Barthou wywołało bardzo dobre wrażenie w komisji.

PARYŻ (Pat). Pertinax w „Echo de Paris” pisze, że exposé ministra Barthou na komisji spraw zagr. było niezwykle jasne. Francja znajduje się w przededniu przedsięwzięcia definitywnej decyzji co do jednej z dwóch alternatyw: albo starać się o ograniczenie drogą międzynarodowych umów wciąż wzrastających zbrojeń niemieckich, okupując to zmniejszeniem własnych sił i sprzętu wojennego, albo też wzmocnić środki obronne francuskie i podporządkować to wszystkim innym względom. Publicysta podkreśla, że najgorszym rozwiązaniem jest dozbrojenie Niemiec połączone z rozbrojeniem Francji.

### KLUB NARODOWY

Dziś, odbędzie się o godz. 5-ej wiecz. w sali własnej przy ul. Orzeszkowej 11

Prof. WACŁAW KOMARNICKI

wygłosi odczyt p. t.:

### Przesilenie Konstytucyjne we Francji.

Karty wstępu wydaje Sekretariat codziennie za opłatą 49 groszy.

### WIEC MŁODZIEŻY NARODOWEJ

w sprawie prześladowań Polaków w Litwie nie odbędzie się

Starostwo Grodzkie nie udzieliło nań zezwolenia.

# Naród.

Dnia 23-go lutego r. b., w Brukseli nazajutrz po pogrzebie bohater- skiego i promiennego rycerską uczi- wością króla Alberta I-go, syn i następca jego, Leopold III-ci, przy- był do Pałacu Narodu, t. j. do sie- dziby parlamentu, gdzie, po odczy- taniu przez prezydenta Senatu o- świadczenia obu Izb, skierowanego doń, złożył przysięgę:

— Przysięgam, że będę przestrze- gał konstytucji i praw narodu bel- gijskiego, oraz bronił nienaruszalno- ści obszaru.

Następnie wygłosił król pierw- szą swą mowę tronową, w której wstępie oświadczył:

— Ród królewski belgijski pozos- taje w służbie narodu. Mam stan- owczą wolę niezapomnienia o tem nigdy. Wszyscy Belgowie rozumieją dobrodziejstwo tego ścisłego zwi- azku między narodem i królem.

Młody król powołał się tu na wzór, przekazany mu przez ojca, którego troską i oną był, jak po- wiedział, oddanie się sprawie narodu. Nie były to czcze słowa. Kiedy Albert I-szy, po czteroletniej wojnie światowej, wracał w listopadzie 1918 r. do ojczyzny, której ostatnie- go wolnego skrawka bronił do upa- dłego, skierował swe kroki w Brukseli również do tego Pałacu Narodu, aby, jak oświadczył, zdać sprawę narodowi z działań swoich i wojska. Z biegiem lat zaś jak dzia- siaj przypominają wszyscy, którzy stali się ze zmarłym królem, co- raz dobitniej mówił on o służbie na- rodowi jako o najwyższym zadaniu obywatelskim wszystkich Belgów, włączając w to i siebie nie tylko słowami, lecz i czynami.

Z kraju, który zdobył sobie szac- unek całego świata swem boha- terstwem, z życia jego zmarłego kró- la, który był jedną z najpiękniej- szych postaci naszych czasów w ca-łej pełni duchowego znaczenia tej nazwy, z pierwszych słów nowego króla, brzmi zatem donośnie naczel- ne wskazanie.

Najwyższym pojęciem życia państwowego jest naród.

I nie jest to tylko coś przekaza- nego niejakim bezwładnie z przesz- łości, chociaż i ten płaszcz wieków weale nie uchyla, a raczej zdobi, lecz jest żywą, w naszych oczach wytynającą się, idącą w przyszłość prawdą właśnie teraźniejszości i przyszłości życia państwowego.

W Polsce zrozumienie tej praw- dy było bodaj wcześniejsze i głębsze niż w znacznej części innych kraj- ów. (Wcześniejsze dlatego, że od wieków naród, w ówczesnym poję- ciu, powołany był u nas do stano- wienia o swych losach i do odpo- wiedzialności za nie. Głębsze dlatego, że przez wiek z górą niewoli, nie mając państwa, zdołaliśmy żyć w su- mienu własnym i w budzącem się raz w raz sumieniu świata i docze- kać się zmartwychwstania państwo- wego, dając świadectwo, że dusza nieśmiertelna jest naród, a państwo jego ciałem. Podwaliny tej prawdy są przeto w Polsce zbudowane z e- poki przeżyć, których nikt i nie nie przeżoże.

Po odrodzeniu państwem, w konstytucji z 17-go marca, dotych- czas obowiązującej, która ma liczne niedoskonałości, nie zбочono jed- nak z drogi, którą wiara polska wskazywała, stawiając na samym jej czole naród jako piastuna losów i władzy Rzplitej.

Obecny zamysł zmiany konsty- tucji państwa, wyrobu BB., odzna- czający się nieprawdopodobną nę- dzą, nie tylko prawa, ale także du- chową, w całym podłożu pojęć o ży- ciu państwem, nie powiem: wygnał, nie powiem: wytepił, ale po- prostu... wyskrobał skrzętnie imię narodu z podstawowych urządzeń naszego życia zbiorowego. Kto, z- czym i do czego się bierze? Bywają zabiegi, które czczą w chwili po- częcia. Tak jest i tak będzie z tem niewysłownie marnem podbiera- niem się, jak podjadków do korzeni starego drzewa, tak tu kiepskich u- strojowców, a w zestawieniu z po- wagą sprawy drobnostrojowców, do pojęcia i znaczenia narodu w życiu Polski.

Stanisław Stroński.

# Ojciec św. o zadaniach Akcji Katolickiej w dobie dzisiejszej.

(Miasto Watykańskie - KAP) Nie- dawno, jak donosiliśmy, Ojciec św. wystosował do kardynała Emanuela Gonçalves Corejera, patriarchy Liz- bony, obszerny list w sprawie Akcji katolickiej. Nowy ten, pierwszo- rzędnej znaczenia dokument his- toryczny w sposób dobitny wskazu- je najważniejsze obowiązki katoli- ków w chwili obecnej i dlatego na- leży nieco bliżej z nim się zapoznać.

Do współdziałania w szczytnej pracy Akcji katolickiej zasadniczo powołani są wszyscy katolicy, wszyscy oni bowiem, otrzymując Chrystus i Bierzmowanie, stają się żołnierzami Chrystusa i Jego apostołami. Ponieważ jednak do tak wielkiego dzieła jak rechrystjani- zacja społeczeństwa, której wpływ dobroczynny odbija się również na doczesnej szczęśliwości poszcze- lnych ludzi i całych narodów, potrze- ba odpowiedniego przygotowania, nie mogą o tem zapominać członko- wie Akcji katolickiej, a przede- wszystkim jej asystenci kościelni, wszyscy ci, którzy w ramach Akcji katolickiej, a przede- wszystkim jej asystenci kościelni, nie może Akcja katolicka z natury po- zyszczać sobie interesów po- szczególnych grup, lecz zmierza do uzyskania dla dusz dobra istotnego, szerszy królestwo Chrystusowe wśród jednostek, rodzin i społe- czeństw oraz łączy pod swymi po- kojowymi sztandarami, w doskona- lej i zdecydowanej harmonii, tych wszystkich wiernych, którzy pragną współdziałać w świętej i doniosłej pracy apostołkiej. Nie oznacza to, bynajmniej, by katolicy nie mogli brać udziału w organizacjach o cha- rakterze politycznym, o ile programy tych organizacji i działań przed- stawiają dostateczną gwarancję uszanowania praw boskich i do- bra dusz. „Akcja katolicka — pisze dalej Ojciec św. — choć nie jest działalnością polityczną w ścisłym tego słowa znaczeniu, ma przysto- wywać obywateli do uprawiania poli- tyki dobrej, natchnionej przede- wszystkim zasadami chrześcijań- skimi, jedynymi, jakie mogą narod- dom zapewnić pomyślność i pokój...”

Przestępując do zilustrowania poszczególnych dziedzin działalno- ści Akcji katolickiej, Pius XI szczegól- nej uwadze poleca pomoc war- stwom robotniczym: „Pomoc nie- tylko duchowa, którą zawsze na- pierwszym stawić musimy miejscu, — brzmią słowa listu — ale także materialną przy pomocy tych insty- tucji, których specjalnym zadaniem jest realizacja zasad sprawiedli- wości społecznej i miłosierdzia ewan- gelicznego. Tego rodzaju organi- zacje pomocy, choć słusznie mnożą się w latach ostatnich, nie zawsze owocne dają rezultaty, a dzieje się to dlatego, że nie ożywia ich duch szczerze katolicki i nie idą za wskaza- niami dawnymi przez Namiestnika Chrystusowego, jak niedawno w encyklice „Quadragesimo anno”, która — jak pisze Papież — „ku Naszemu zadowoleniu przyjęta zo- stała jako drogowskaz nie tylko przez Akcję katolicką w różnych krajach, ale także przez mężów stanu”.

Ponieważ nieznaną przyczyną, że masy stają się łupem zręcznych lecz przetrwanych agitatorów, jednym więc z naczelnych zadań Akcji ka- tolickiej jest szerzenie zasad nauki katolickiej zarówno wśród młodzie- ży, jak i nieświadomych osób dorosłych. Obowiązek katechizacji rozciąga zatem Pius XI obok kapła- nów także i na świeckich pod na- czelną dyktando biskupów i ich reprezentantów.

Omawiając dalej środki, przy po- mocy których katechizację taką na- leży prowadzić, Ojciec św. wskazuje: studjowanie encykliki i innych do- kumentów papieskich, zwłaszcza encykliki „Quadragesimo Anno”, pogłębianie chrześcijańskiej wiedzy religijnej, jak najszersze rozpo- wieszczenie dobrej prasy, wreszcie, i nadewszystko, głoszenie niezwykle owocnej w skutkach ścisłej jedności społecznej.

O prasie czytamy w liście uwagi następująco: „Inną działalnością, którą Akcja katolicka w tym kraju — a także we wszystkich innych — winna otoczyć pieczą szczególną, jest działalność w kierunku utwo- rzenia i obrony dobrej prasy, włącz- cza codziennej, działającej, która, jeśli szeroko będzie przeprowadza- na, niezwykle owocne wyda rezulta- ty. Za dobrą uważamy tę prasę, która nie tylko nie ogłasza nic takie-

go, co przeczy prawom i zasadom moralności, ale tę, która tych zasad i praw jest głosicielką. Zbędem byłoby wskazywać doniosłą wartość wychowawczą takiej prasy skoro wskazuje na nią doświadczenie co- dzienne, jak, z drugiej strony, nie- słychane zło, siane zwłaszcza wśród młodzieży, wskazuje prasa zła, częstokroć bardziej rozpowszechnio- na niż prasa dobra, potwierdzając w ten sposób słowa Chrystusa: „Fili- hunus saeculi prudentiores filiis lucis in generatione sua sunt” (syno- wie tego świata roztropniejsi są w rodzaju swoim nad synów światłości — Łuk. 18.8). A zatem prasie szkodli- wej stanowczo przeciwstawić tre- ba prasę dobrą, stosując starożytną zasadę: „contraria contrariis curan- tur”. Wyrażamy przeto życzenie, by Akcja katolicka, ogniskując i u- porządkowując szlachetne wysiłki wszystkich wiernych, potrafiła o- siągnąć to, że dobra prasa w tym kraju wzmocni się i pomnoży tak, jak tego wymaga konieczność, a na- dewszystko, że do rodzin chrześ- jańskich wejdzie dziennik, który stanie się echem nauk Kościoła, a w ten sposób jego cennym pomocni- kiem”.

Abymy to nastąpiło, potrzeba jed- ności, podporządkowania interesów osobistych i regionalnych interes- om ogólnym, potrzeba pewnych po- święceń.

„Zgodność zamierzeń i zjedno- czenie wysiłków — mówi list Ojca św. — jest warunkiem nieodzownym do dobrego wyniku wszelkich po- czynów Akcji katolickiej i samego Kościoła. Czyż to nie było życze- niem Pana Naszego i jakby testa- mentem, gdy mówił do Swych uc- niów: „ut sint unum” (aby byli jed- no — Jan 17,22)? Czynimy więc swą powinność głosząc życzenie bo- skie Odkupiciela, i by w tym naro- dzie, zarówno kapłani jak i wierni, zapamięli wszyscy o sprawach wszelkich, mogących dzielić ich w rzeczach czysto doczesnych, a zjed- noczyli się jak jeden mąż w tem wszystkim, co przyczynia się do chwały Boga i zbawienia dusz”.

Dla żołnierza Chrystusowego, nigdy bardziej niż dzisiaj, chwila nie jest wskazana na odpoczynek. W za- męcie poglądów niepokojących u- mysły, w ciągłej obawie wojny lub walki domowej, wśród trosk i cier- pień rosnących wraz z przedłużają- cym się kryzysem, szczególnie po- trzeba łaski jasnego umysłu. Jeśli sytuacja jest ciężka a praca trudna, tembardziej błogosławionem i obfi- tem będzie owocobranie.

# Z prasy.

„Społeczeństwo“ a „Państwo”. W związku z przerośnięciem idei pań- stwowej pisze „Głos Narodu”:

„To pochłanianie społeczeństwa przez państwo krzyżuje się nadto — co jest dla katolików ważne — z przedwiołymi mysla- mi enc. „Quadragesimo anno”.

Kto czytał gruntownie te encykliki Piusa XI, był uderzony tem, że Papież sta- le odróżnia „państwo“ od „społeczeństwa“, i że, podkreślając prawa państwa do kontroli nad całym życiem społecznym i gospodar- czym, równocześnie jednak szczególną wagę przykładła do „odnowienia“ (!) ustroju spo- łecznego, któryby działał swobodnie, a w granicach „dobra powszechnego“, któryby stanowił samorząd społeczeństwa w spra- wach niepolitycznych.

I to stanowi właśnie najbardziej cha- rakterystyczny moment, który wyróżnia ideologię encykliki papieskiej od ideologii faszyzmu, hitlerizmu, kolektywizmu rosyj- skiego itp.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że roz- wój stosunków w Polsce nie idzie po linii wskazan encykliki. A to dlatego, że się dą- ży jedynie do wzmocnienia i rozszerzenia ingerencji państwa, kiedy naczelnym dą- żeniem powinno być organizowanie społe- czeństwa w duchu jednolitości przez ustrój korporacyjny.

Powiedział niemiecki socjolog katolic- ki, Scher (oczywiście jeszcze przed doj- ściem Hitlera do władzy) pisząc o koniecz- ności pogodzenia społeczeństwa z pań- stwem:

„So viel Gesellschaft, wie möglich; so viel Staat, wie notwendig“ (Niech będzie tyle „społeczeństwa“, ile tylko można, a „państwa“ tyle, ile konieczność potrzeba).

I to jest naszym zdaniem, najlepsza for- mula, na podstawie której można szukać rozsądnego i trwałego rozwiązania znan- czonego wyżej problemu”.

Jawność. „Gazeta Warszawska“ podkreśla doniosłą rolę, jaką prasa francuska odegrała i odegrawa przy wyswietle- niu afery Stawskiego. By jednak należycie mogła wypełnić tę rolę nie powinna być krepowana, musi posiadać swobodę krytyki.

W rzeczy samej, jawność życia poli- tycznego jest jedną z najpewniejszych re- kójmi, zabezpieczających przed jego moral- nem zwyrodnieniem. Jest to fakt, którego oczywistość nie może ulegać wątpliwości, zwłaszcza dla wyznawcy nacjonalizmu, który w podstaw swego poglądu na świat musi mieć przeciwieństwo w narod, w jego in- stynkt nieskazony i zdrowie psychiczne, w jego zdolność oczyszczającej reakcji na

# Wykretne stanowisko Litwy w sprawie prześladowania ludności polskiej.

REPRESJE TRWAJĄ DALEJ.

Jak już donosiliśmy rząd litew- ski wydał zarządzenie zwolnienia z aresztów aresztowanych nauczycieli polskich. Wiadomość ta nieuzupeł- nie jest ścisła. Rząd litewski zajął w tej kwestji wykretne stanowisko.

W dniu 1 marca w Kownie ukazał się komunikat „Elty“ (Litewskiej Agencji Telegraficznej) treści nastę- pującej:

„Niedawno rząd litewski zamknął kilka nielegalnych szkół polskich w Poniewieżu. Śledztwo wyjaśniło, że w szkołach tych posługiwano się róż- nymi zabranionymi w Litwie podręcz- nikami i że nauczyciele werbowali uczniów również z pośród lu- dności litewskiej.

Zamykając szkoły władze admi- nistracyjne skazały pewną ilość na- uczycieli na karę grzywny. Niektór- zy z tych nauczycieli nie opłaciw- szy kar odbyli areszt.

Wszyscy ci jednak nauczyciele zostali amnestjowani w związku z uroczystościami państwowymi 16 lu- tego.

Pomimo to władze polskie nie- zwłocznie zareagowały aresztowa- niem litwinów i rewizjami w Wileńszczyźnie. Prasa polska oskarża rząd litewski, że trzyma w więzie- niach nauczycieli polskich chociaż w chwili obecnej nikt z tych nau- czycieli nie znajduje się w więzie- niu”.

Tyle komunikat oficjalny.

Według informacji, jakie nadesz- ły do Wilna, sprawa przedstawia się nie tak pomyślnie dla ofiar nie- nawiaści litewskiej. Tylko część aresztowanych została zwolniona. Na miejsce zaś zwolnionych przy- były nowe ofiary prześladowania li- tewskiego.

Oto „Dzień Kowieński“ z dnia 1 marca r. b. donosi:

ARESZTY W JEZIOROSACH.

W dniu 24 lutego w Jeziorosach zostali aresztowani członkowie sek- cji samowychowawczej miejscowego T-wa „Oświata“ pp. Herman But- kiewicz oraz Karol i Zygmunt Miku- towiczowie. Zostali oni skazani na 2 miesiące więzienia lub 300 lt. grzy- wny każdy. Tę samą karę otrzymał aresztowany w dniu 8 lutego (patrz Nr. 39 „Dnia Kow.“) p. Stanisław Marcinkiewicz. Wszyscy oni są oskarżeni o napad i pobicie w dniu 21 stycznia p. Poderysa. Ukaranii w dniu tym brali udział w obronie lo- kalu, w którym odbywała się zaba- wa polska, przed nieznanymi na- pastnikami, przyczem p. Z. Mikuto-

wieś o dokonywujących się zbrodniach.

Jest wielkim szczęściem Francji, że doktryna „poszanowania władzy“ nie zaklebała ust publicystom i dziennika- rzom patriotycznym, wywlekającym na światło dzienne przestępstwa i zaniedbania, jakich dopuszczali się „wysoko postawio- ne osobistości“, niejednokrotnie przeciw- zajmujące kierownicze w życiu państwo- wem stanowiska. Jest wielkim szczęściem, że zgłizniona odkryta została jeszcze dość wcześnie, kiedy jest czas na usunięcie zia i przeprowadzenie niezbędnych w życiu pań- stwem reform. Swoboda prasy jest do tej walki szczególnie skutecznym orze- łem — najlepszym sposobem rozwoju świadomości politycznej wśród najszerzych kół społe- czeństwa.

Swoboda ta nie może być oczy- wiście nieograniczona.

„Powinna być cenzura narodowa“ — jak słusznie pisał w „Wyzwoleniu“ Stani- sław Wyspiański. Ale powinna ona bronić zasad najgłębszych, fundamentów moral- nych, na których się był narodu opiera; nigdy zaś interesów poszczególnych grup czy osób, w danej chwili wpływowych za- mujących w państwie stanowiska. Jest rzec- zą jasną i niewątpliwą, że nie można do- puścić w druku ani do nieposzanowania religii narodu, ani do obrażania jego uczuć moralnych, głoszenia hasel jawnie rozka- dowych. Natomiast jednostki poszczególne, najwyżej nawet powołane, oraz grupy poli- tyczne, będące u władzy, nie powinny jej wykorzystywać celem zabezpieczenia się przed swobodną krytyką swej działalności ze stro- ny opinji publicznej.

„Nadmiernie piękne“... „Kurier Poznański“ zamieszcza pismo, jakie prezydent Poznania p. Ratajski otrzymał z Niemiec, od dawnego, przedwojennego nadbur- mistra Poznania d-ra Wilmsa:

„Do Pana Prezydenta miasta Poznania. „Wielce Szanowny Panie Prezydencie! „Ze względu na stosunki przyjacielskie, nawiązane pomiędzy naszymi krajami, daję wyraz pragnieniu, ażeby one i dla miasta Poznania okazały się owocne.

„W tej myśli składam Panu uprzejme pozdrowienia.

„Dr. Wilms, tajny radca regencyjny, posaźszubowy nadburmistrz”.

„Kurier Poznański“ dodaje do powyższego lakoniczną uwagę:

Pismo to jest znamieną ilustracją obecnej niemieckiej gry politycznej. Jest ono wymowne tem, że jest — nadmiernie piękne, że jest wprost — wzruszające...

wiecz został przez nich zraniony no- zem w plecy. Aresztowany w dniu 8 lutego p. Leonard Woynarowski został w dniu 21 lutego przesłany etapem z więzienia uciańskiego przez Poniewież, Kowno i Wolkowyski do Szak, gdzie zakomunikowano mu wyrok komendanta, skazujący go na wydalenie na przeciąg 1 roku do pow. Szakiowskiego za „polszczenie okolicy i podburzanie jednej części ludności przeciwko drugiej”.

DALSZE DOCHODZENIA W SPRAWIE PRYWATNEGO NAUCZANIA.

W tych dniach byli badani przez policję bezpieczeństwa nauczyciele

prywatni p. Antoni Fedorowicz z Prejszagi, gm. wieżałgolskiej, i p. Stefan Jagiełłowicz z Jurgian, gm. kowarskiej.”

Wypadki opisane przez „Dzień Kowieński“ dotyczą już okresu po amnestji 16 lutego i są jaskrawym dowodem jak komunikat urzędowy litewski miały się z prawdą.

Fala prześladowań ludności pol- skiej w Litwie nie ustala.

Zapowiedziany na dziś w Wila- wiec Młodzieży Narodowej w spr- wie ostatnich prześladowań szkol- nictwa i nauczycieli Polaków na Litwie został odwołany z powodu nie udzielenia zezwolenia na odby- cie wiecu przez Starostwo Grodzkie.

# Z LITWY.

DLACZEGO ZOSTAŁ WYDALONY PROF. WOLDEMARAŚ?

Jak donosi z Kowna „Mem. Dampfboot“, wydalenie prof. Wol- demarasa nastąpiło skutkiem nega- tywnego stanowiska względem istnie- jących uchwał o bezpieczeństwie państwa, jakie wydalony w czasie ostatnim okazywał. Jak wiadomo, formalnie prof. Woldemaras został wydalony z powodu istniejącego od- lat rozkazu komendanta miasta o wydaleniu jego do pow. Jezioroskie- go. Pobyt prof. Woldemarasa w Kownie w czasie ostatnim władze

POWÓDZ W KOWNIE.

W środę o godz. 12 w nocy Niem- en, który rano ruszył, znów zatrzy- mał się pod Kownem z powodu na- gromadzenia lodów pod Kaczergi- niami. W nocy poziom wody stale wznosił, dochodząc do 6 m. O godz. 10 rano wynosił on 6,12 m. Taki sam poziom wody notowano w tym sa- mym czasie na Wilji.

Skutkiem wezbrania wody w Niemnie i Wilji zostały zalane część ul. Muzealnej, wyłot ul. Dowgirda, wyłot ul. Kanta, gdzie woda zalała narozny drewniany dom naprzeciw gmachu straży ogniowej.

Na ul. Kiejstuta zostały zalane piwnice S-ki Litwinów Amerykań- skich. Na ul. Janowskiej ukazała się woda na odcinku między fabryką

jedynie tolerowały, podczas gdy roz- kaz komendanta mocy swej nie ut- racił. Na miejsce wydalenia udał się prof. Woldemaras wraz ze swą żoną.

W najbliższych dniach zamierzał prof. Woldemaras wyjechać do Rygi i Talina dla wygłoszenia odczytów na temat wojny i pokoju. Zobowi- zał się on nie poruszać w swych od- czytach kwestji wewnętrznej i za- granicznej polityki Litwy.

W Aleksocie Niemen wystąpił z brzołów, zalewając składy firm ekspedycyjnych „Lietransa“ i in. W Marwanie wodą zalała szereg do- mów, położonych nad rzeką w niż- szych miejscach.

W Słobodzie zostały zalane nad- brzeżne łąki, ogrody i niżej położo- ne domy.

Wilja dotąd jeszcze nie ruszyła. Z Janowa donoszą, że ludzie prze- chodzą tam jeszcze przez lód.

Niebezpieczeństwo dalszego roz- rostu powodzi, wskutek mrozów zo- stało narazie wstrzymane.

# S P O R T.

Szkoła Handlowa pokonała War- szawę 3:1.

Wczoraj mieliśmy pierwszy wy- stęp hokeistów Warszawy, którzy reprezentując mistrzów szkół stolicy spotkali się z mistrzowskim zespole- m młodzieży wileńskiej — Szkołą Handlową.

Warszawa wystąpiła w składzie następującym: Gzel, Kowalski, Bie- lawski, Zambrzycki, Dolewski, Mszyński, Kopec, Zdzisek i Nacia- zek.

Szkoła Handlowa grała w skła- dzie: Czerwiński, Gasztowt, Krzecz- kowski, Janczes, Pietkiewicz, An- druszkiewicz i oczywiście Alfred Andrzejewski.

Hokeiści Warszawy zawiedli czę- ściowo pokładane nadzieje. Okaza- li się zespołem stosunkowo słabym. Na lodzie prezentowali się, mimo swych braków technicznych, jednak dość sympatycznie.

Gra rozpoczęła się niespodzian- ką w formie zdobycia gola przez Warszawę. Dolewski strzelił bram- kę w pierwszej minucie gry, co oczywiście wpłynęło na ożywienie gry. Nic też dziwnego, że „handlow- cy“ zaczęli grać nadzwyczaj ofiar- nie, a prztem i ostro atakując bramkę przeciwnika.

W pierwszej tercji dokonali Andrzejewski zdobywa wyrównanie, a potem i prowadzenie, mając przez cały czas inicjatywę gry.

W drugiej tercji walka toczy się bez wyrzutu. Tempo powolne. Wyni- kiem remisowy.

Dopiero w ostatniej tercji obie drużyny grają, że tak powiem, na całego. Sędzia Wiro-Kiro za ostrą grę karze kolejno: Andrzejewskiego, Krzeczkowski i jednego z graczy Warszawy. Sytuacja staje się dość poważna, zwłaszcza gdy na lodzie było naszych tylko czterech, ale karne minuty szybko mijają i znów toczy się ostra walka, w czasie któ- rej Janczes ustala wynik meczu 3:1 na korzyść Wilna.

Wilnianie grali daleko lepiej, gó- rując nie tylko techniką strzałową, ale i jazdą na łyżwach.

Dziś o godz. 17.30 przeciwko Warszawie gra reprezentacja szkół wileńskich.

Mecz sędziował b. dobrze prof. Wiro-Kiro. Publiczności tysiąc osób.

Gimn. A. Mickiewicza zdobyło pierwsze miejsce na śniegu.

W pierwszym dniu mistrzostw narciarskich szkół wileńskich mie- liśmy w N. Wilejce bieg drużynowy, który zgrupował na starcie 8 km. około 200 zawodników.

Zawody, doskonale zorganizowa- ne przez prof. J. Truhanowicza, były piękną rewją narciarstwa wileń- skiego.

Jak było do przewidzenia, pierw- sze miejsce w biegu drużynowym zajął doskonały zespół gimn. A. Mickiewicza, który w składzie: Aleksandrowicz, Paszkiewicz, Nosowicz, Hansen uzyskał czas 52 min. 21 sek.

Drugie i trzecie miejsce zajęli uczniowie gimn. Zyg. Augusta i gimn. J. Lelewela, mając czasy 53 min. 16 sek. i 54 min. 18 sek. Skład zespołu, który zajął drugie miejsce, jest następujący: Pietrow, Łoś, Romanowski i Burhardt.

Pewnego rodzaju porażkę ponie- śli narciarze P. Szkoły Technicz- nej, którzy zajęli dopiero 5 miejsce.

Biorąc pod uwagę czasy poszcze- gólnych sztafet, odrazu widać, że na trasie odbyła się bardzo ostra walka między poszczególnymi dru- żynami, a więc wyniki są tem cen- niejsze.

Musimy tutaj podkreślić świetną formę narciarzy gimn. A. Mickiewi- cza, którzy, trenowani przez p. prof. K. Pietkiewicza, stanowią świetnie zapowiadający się materiał zawo- dniczy.

„Dziś o godz. 13 dalszy ciąg za- wodów.

Dzisiejsze imprezy sportowe.

Przez cały dzień mamy dzisiaj szereg najrozmaitszych imprez spor- towych.

Od rana w Osrodku walczą spor- towcy w grach sportowych.

O godz. 11 w Ponarach startują narciarze w zawodach sztafetowych A. Z. S. Szkoła, że do zawodów tych zawodników swoich nie zgło- sił: Ognisko K.P.W., ani też W.K.S. Zawody odbędą się więc tylko w konkurencji narciarzy A. Z. S.

W Nowej Wilejce o godz. 13 mieć będziemy bardzo interesująco zapowiadające się zawody narciar- skie o mistrzostwo szkół. W progra- mie biegi indywidualne. Na starcie staje około 200 zawodników.

O tej samej godzinie w koszarach 3 B. Saperów w Wilnie nastąpi otwarcie basenu zimowego dla wioślarzy.

Na ślizgawce zaś Miejskiego Kom. W. F. na Łukiszkach odbędą się wy- ścigi łyżwiarzkie.

O godz. 17.30 w parku sportowym zbierze się młodzież szkolna by przystąpić do zawodów hokejowym drużyn szkolnych Warszawy i Wil- na. Mecz budzi ogromne zaciekawie- nie.

W sali zaś Osrodku W. F. mieć będziemy wieczorem turniej piłki koszykowej zespołów kolejowych Warszawy i Wilna.

Przy nadmiernej otyości należy stosować krajową MORSZYŃSKĄ WODĘ GORZKĄ w dawce od 1/4 — 1 szlanki. Sprzedaw w aptekach i drogeriach.

Czy już zaopatrzyłeś się w bony jałmużnicze „Caritasu“?

# KRONIKA.

## Akcja propagandowa Bazyliki Wileńskiej.

Zgłoszenie z uchwałą walnego zgromadzenia członków Kola Pań Komitetu Ratowania Bazyliki Wileńskiej, zarząd przystępuje do wzmocnienia akcji propagandy zagrożonej katedry. W dniu dzisiejszym z okazji przypadającej rocznicy patrona kaplicy tej świątyni, św. Kazimierza, odbędzie się zwiędzanie wnętrza świątyni pod przewodnictwem fachowych przewodników, przyczem pokazane będą korony i insygnia królewskie. Pośród zwiędzających członkinie Kola będą kolportowały obrazki z wizerunkiem św. Kazimierza. W dniu 8 b. m. odbędzie się w sali Ogniska Akademickiego przy ul. Wielkiej 24 przedstawienie szop-

ki akademickiej, z którego dochód przeznaczony zostanie na dalsze roboty ratownicze w Bazylice. W dniu 11 b. m., jeżeli oczywiście ten dzień nie zajmie jakieś imprezy innych instytucji, Kolo przeprowadzi zbiórke na ulicach miasta. W dniu zaś 25 b. m., w Niedziele Palmową, na terenie całej Polski będą sprzedawane palmy oryginalne, wykonane przez członkinie Kola.

Jak widać z powyższego planu, Kolo Pań w bieżącym miesiącu znacznie wzmoczy akcję propagandową i niewątpliwie przez to zasili Komitet nowymi funduszami na ratowanie Katedry wileńskiej.

### JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?

Przeważnie pochmurno i mgliście z opadami. Na wschodzie jeszcze lekki mróz, nocą umiarkowany. Poza to lekki wiatr temperatury aż do odwilży w ciągu dnia. Slabe wiatry południowo-wschodnie, skracające ku południowemu zachodowi.

### DYZURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:  
Suko. Augustowskie — ul. Kijowska Nr. 2 (telef. 16 31), Frankina — ul. Niemiecka Nr. 23 (telef. 3-29) i Rostkowski — ul. Kalwaryjska Nr. 31, Wysokiego — ul. Wielka 3 (tel. 11-99), oraz wszystkie z przedmieściach, prócz Śniapszka.

### WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

— Imieniny J. E. ks. Biskupa Michalkiewicza. W dniu dzisiejszym przypada patrona św. Kazimierza. J. E. ks. Biskup-Sufragan Kazimierz Michalkiewicz obchodzi swoje imieniny. Tegoroczne imieniny wypadły w czasie, kiedy Solenizant przebywał w Zakopanem na kuracji, po ostatniej operacji.  
Na intencje J. E. ks. Biskupa Michalkiewicza w kościołach wileńskich dziś zostaną odprawione modły.

Wiele osób wysłało wczoraj do Zakopanego telegramy z życzeniami.  
— Powrót J. E. ks. Biskupa Michalkiewicza. Jak się dowiadujemy, jutro zrana wyjeżdża z Zakopanego J. E. ks. Biskup-Kazimierz Michalkiewicz, który bawił tam przez dłuższy czas na kuracji, po ostatniej operacji. Przyjazd do Wilna spodziewany jest we wtorek lub w srode.

— Rekolacje ogólno-akademickie rozpoczyna się w poniedziałek 5 b. m. w kościele św. Jana i będą trwały do 11 marca. Konferencje wygłosi ks. dr. Kazimierz Kucharski T. J. — Początek codziennie o godz. 8.15 wiecz.

— Rekolacje urządzane staraniem Kola b. wychowanek gimn. SS. Nazaretanek rozpoczyna się dn. 11 marca o godz. 7 wiecz. w kaplicy klasztornej (Sierakowskiego 13). Konferencje prowadzi o. Kucharski. Karty wstępu otrzymała można w gimnazjum w poniedziałki, piątki i soboty od godz. 1 — 2 począwszy od dn. 1 marca.

### Z MIASTA.

— Kryzysowy „Kaziuk”. Już wczoraj był w pełni tradycyjny „Kaziuk” na placu Łukiskim. Kiermasz kaziukowy z powodu zimna oraz kryzysu był o wiele mniejszy i biedniejszy niż w latach poprzednich. Oprócz kilkudziesięciu wozów z wyrobami drewnianymi, baljami, kulbami, neckami, wiadrami i t. p., jest około 20 wozów i sań z obwarzankami smogoniemi, reszta zaś sprzedających to przeważnie przekupnie z zabawkami, stolikami cukierków, piernikami, wyrobami rzemieślniczymi (tandeta) i dwie strzelnice. Ponadto około 10 stolików zajęli wydrwigrosze z różnymi „cenniejszymi przedmiotami”, które można wygrać „za jedne 50 gr.” Monety 50 gr. idą przeważnie do kieszeni sprytnego przedsiębiorcy, gdyż rzucane kostki tak dziwnie padają na stół, iż przeważnie wygrywa właściciel.

**Po 25 Groszy fotografja**  
w różnych pozach w ciągu 10 minut  
w AUTOMACIE FOTOG. „KINAFOT”  
Wileńska 5 i Wielka 27.

### WANDA STANISŁAWSKA.

## Malwinka na kiermaszu.

Na Kaziuku, na Kaziuku pędzą ludzie po kościele! Kupić można tam niejedno, a obaczyć — aj, jak wiele!...  
„Nu patrzajcie pani moja, jak już pełno na ulicy, co narodu siena przeczka — nikt, paniczka i nie zliczy! Na pokupki kiermaszowe kuźden, Bożek mój, sien skusi, toż wiadomo, w gospodarstwie to potrzebne, to być musi... A o to już i Łukiszki — Matko, ileż ty narodu! Chwyć mnie pani ot za renkaw, a ja będa iść do przodu...”  
Idźmyż wraz tam, do wieśniaków, gdzie bendarska jest naczynią — toż baje, cebra, wiadra, kuźda szuka gospodynia... Aj! taż necka ogromniasta, jak raz na świętaczka ciasta... Wykapiem w jej i dzieciuka — dyk kupnyż jon na Kaziuku!...  
A też deski, te deseczki! a okrąglenki stolnicy! Na dziecinna bielizenka, pani, trze-

ba magłowicy! Łyżki u nas polomione, trzeba nam choć pół tuzina, te gruszkowe — najtwardsze, to — lipa, a to — brzezina.  
Teraz, pani, idźmy ondzie, kandy z gliny garnki pienkie, miska trzebaż mnie do kuchni, bo ta stara wraz i penkie. Ten sioż wezma też do śledzi, pan rolmopsy jeść kece codnia, a to postu, mily Boże, musi jeszcze trzy tygodnia!...  
Aj, misieczki maciupienki! też dwojaczki! też garnulki! Weźmy, pani, po trzy, znacz sien: da Antolki i Jadzilki!  
Mebl, musi, już nie kupim, ot wraz pani w tamtej stronie... Koszykowie! othy pienkie stawić jeich na balkon! Choć krzeselka leszczynowa, malmu — coż pani powie? Grosz pięćdziesiąt, pani moja — toż tanina! toż darmowie!...  
Jak wezma? Poniosa jakoś, nie tak cienka onaż necka... ta drobniaczka damo wiadra, a krzeselka — toż da dziecka!...  
Ajaj! ot mnie w noga dała ot kobietę tej baje! Boli? Glupstwa! Patrzaj pani ile kwiatów! Jak aliej! Jak alieja z różów,

## Stan zdrowia J. E. ks. Arcybiskupa Jałbrzykowskiego.

Stan zdrowia J. E. ks. Arcybiskupa-Metropolity Romualda Jałbrzykowskiego, w dalszym ciągu przebywającego w klinice na Nowym Świecie, jest zadawalający. Chory czuje się dobrze. Samopoczucie doskonałe, temperatura zaś normalna. Lekarze orzekają, że choroba likwiduje się bardzo pomyślnie.

Przed paru dniami nuncjusz apostolski Msgr. Franciszek Marmaggi nadał telegram, w którym gratuluje J. E. ks. Arcybiskupowi-Metropolicie pomyślnę operacji. Poza to wiele osób przybywa codziennie do kliniki, by poinformować się o stan zdrowia chorego.

### ZYCIE GOSPODARCZE.

— Zebranie organizacyjne Izby polsko-bałtyckiej. Odbiło się ostatnio zebranie komitetu organizacyjnego oddziału wileńskiego handlowej Izby polsko-bałtyckiej. Zebraniu przewodniczył prezydent miasta dr. W. Maleszewski, którego jednocześnie wybrano prezesem komitetu organizacyjnego. Uchwalono zwołać w najbliższym czasie plenarne zebranie organizacyjne, przyjęto regulamin, przedyskutowano aktualne sprawy związane z traktatem handlowym polsko-bałtyckim i uchwalono objęcie przez Izbę protektoratu nad akcją budowy portu w Drui. W związku z powyższym postanowiono uruchomić biuro propagandowe pod kierownictwem prof. Limanowskiego.

### SPRAWY ROBOŃNICZE.

— Przekre rozczarowanie. W sobotę P.U.P.P. zwykle daje skierowanie bezrobotnym pracownikom umysłowym na pracę. W dn. 3 bm. wywieszono było ogłoszenie, iż skierowanie na pracę wstrzymano do odwołania.

— Znowu groźba strajku w Kurlandzkiej Olejarni. Inspektor Pracy wyznaczył na dzień 6 marca konferencję przedstawicieli robotników i pracodawców Kurlandzkiej Olejarni w celu likwidacji konfliktu z powodu zniesienia przez pracodawców angielskiej soboty.

Robotnicy pracują w sobotę tylko 6 godzin, następnie zaś wychodzą. Administracja olejarni potrąca robotnikom z tego powodu za dwie godziny. O ile pracodawcy nie zgodzą się na 46 godzinny tydzień pracy, robotnicy olejarni grożą rozpoczęciem strajku, który ma trwać do zwycięstwa.

### SPRAWY SZKOLNE.

— Ferje wielkanocne. Kuratorium wileńskiego okręgu szkolnego otrzymało już zarządzenia w sprawie ferj świętecznych wielkanocnych.

Zgodnie z tem zarządzeniem ferje w szkołach powszechnych i średnich na terenie wileńskiego okręgu szkolnego rozpoczyna się z dniem 29 marca r. b. i trwać będą do 8 kwietnia r. b.

— Zapisy do szkół powszechnych. Już wkrótce rozpoczyna się zapisy dzieci do szkół powszechnych na terenie wileńskiego okręgu na rok szkolny 1934/35. Zapisy te obejmą dzieci urodzone w 1927 roku, podlegające obowiązkowi szkolnemu. Poza tem będą mogli zgłaszać się dzieci starszych roczników, które nie uczęszczają jeszcze do szkół powszechnych.

Wobec bliskiego terminu zapisów należy zaopatrzyć się w metryki urodzenia dzieci, bez nich bowiem dzieci nie będą przyjmowane.

### Z ŻYCIA STOWARZYSZEN.

— Walne Zebranie Tow. Naucz. Szk. Średn. i Wyższ. odbędzie się we wtorek dn. 6 b. m. w gimn. A. Mickiewicza o godz. 7 m. 15 z referatem dyr. A. Łokuciewskiego n. t. „Sylwetka T. Zana, jako nauczyciela w latach 1847 — 1849”. Sprawozdanie roczne oraz wybory nowego Zarządu uzupełnią porządek dzienny. Goście mile widziani.

— Zebranie Zrzeszenia Nauczycieli Geografii odbędzie się we wtorek o godz. 6-ej w sali Zakładu Geografii U. S. B. Zakretowa 23. Na porządku dziennym referat p. dr. Halickiego „Na marginesie tektoniki Europy”.

— Walne Zgromadzenie Towarzystwa Bibliofilów Polskich w Wilnie odbędzie się w gmachu Biblioteki Państwowej im. Wróblewskich w Wilnie (ul. Zyguntowska 2) dn. 16 marca o godz. 7.30 wiecz. Na porządku dziennym referat vice-prezesa, p. St. Lisowskiego, p.tyt. „Kryzys w bibliofilstwie”.

— Ze Związku Oficerów w stanie spoczynku. Dnia 5 b. m. o godz. 10 rano w kościele garnizonowym św. Ignacego, przy załku Ignacowski, odbędzie się nabożeństwo żałobne za dusze zmarłych członków Związku.

— Zebranie Tow. Ogrodniczego z referatem p. prof. St. Zembowicza, na temat: „Prace zimowo-wiosenne w sadzie”, odbędzie się w srode o godz. 6 w lokalu Wil. Izby Rolniczej, ul. Jagiellońska 3.

### ODCZYTY.

— Odczyt dr. Marjana-Kazimierza Morawskiego p. t. „Pierwiastki katolickie w życiu narodem polskim” odbędzie się w Sali Śniadeczych Uniwersytetu St. Bałorego dziś o godz. 7 wieczorem.

— Z T-w Eugenicznego (walki ze zwrodnieniem rasy). Dn. 8 marca w Ośrodku Zdrowia (Wielka 46) dr. Przemyski wygłosi odczyt na temat: „Bakterjologia i serologia chorób wenerycznych”. Początek o g. 6 wiecz. Wstęp wolny.

— Odczyt p. t. „Mickiewicz” odbędzie się dziś o godz. 6 wiecz. w lokalu biura P. M. S., ul. Wileńska 23 m. 9.

### SPRAWY AKADEMICKIE.

— Sodalicja Marjańska Akademików. Dziś o godz. 4.15 popoł. odbędzie się w lokalu sodalicyjnym (Wielka 64) zebranie Sekcji uświadomienia religijnego.

— Z Kola Filozoficznego studentów U. S. B. W poniedziałek o godz. 8 wiecz. w lokalu Seminarium filozoficznego (Zamkowa 11) odbędzie się IX-e zebranie naukowe Kola z odczytem p. Janiny Adolphówny p. t. „Autonomia filozoficznej świadomości” (na podstawie teorii poznania R. Steinera). — Po referacie dyskusja. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

### ROZNE.

— Wieczornica dla dzieci ulicy odbędzie się dziś o godz. 3 po poł. w lokalu P. M. S., ul. Wileńska 23.

— Podziękowanie. Mężczyźni rekolentanci składają tą drogą z głębi serca serdeczne „Bóg zapłać” kochanemu swemu ks. dyr. O. Wiluszowi za bezinteresowną i gorliwą pracę podczas rekolacji, odbytych przez nich w kościele św. Kazimierza.

Przeciw obstrukcji, hemoroidom, zaburzeniom w żołądku i kiszce, zastoinie w wątrobie i śledzionie, bólowi krzyża, zaleca się picie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” kilka razy dziennie. Zaleca na przez lekarzy. 32575

### Od naszych czytelników.

W okresie postu, gdy trzeba rezygnować z rosółów, zup przyrządzonych na mące, sosów i smacnych dan mięsnych ma większość pań mielada kłopot z przygotowaniem potraw, gdyż jadłospis ich obraca się wyłącznie w ramach potraw jarzynowych, mącznych i rybnych. Wszystkie te potrawy stanowią zbyt raptowne przejście z jednego sposobu odżywiania na zupełnie inny i wydają nam się z początku niesmaczne, tracą postem. Można temu zapobiec przez dodanie przyprawy Maggi. Sama to wypraktykowałam i doświadczyłam, że potrawy postne stają się wskutek tego o wiele smaczniejsze i strawniejsze. Jnka.

## Ofiary.

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego”.  
F. C. zł. 5.— na kościół św. Teresy.  
Borowski zł. 2.— dla staruszki O.  
L. Ł. zł. 5.— na herbaciarnię dla inteligencji.  
Tadzio L. zł. 6.— dla Komitetu Wojewódzkiego dożywiania głodujących w woj. Wileńskim, zł. 3.— dla Komitetu Chleb Dzieciom i zł. 3.— na herbaciarnię dla inteligencji.

### KRONIKA POLICYJNA.

— Aresztowanie oszust matrymonjalnego. Pod zarzutem oszustwa matrymonjalnego aresztowano St. Balcewicza (Bosackowa 3), który wyłudził od p. Turłówny (Wzgórze 7) 300 zł. na cele związane z reklamnym ślubem.

## Teatr i muzyka.

— Teatr Miejski Puhulanka. Dziś teatr na Puhulance czynny jest dwukrotnie:  
O godz. 4 popołudniowa — „Pieniądz to nie wszystko”. Ceny znizone.  
Wieczorem o godz. 8 — po raz trzeci „U mety” — komedia.  
— Teatr muzyczny „Lutnia”. Dziś po raz ostatni na przedstawieniu wieczornem operetka Stolza „Dzidzi” po cenach znizonych.  
— Dzisiejsza popołudniowa w „Lutni” — „Nitouche” — po cenach znizonych. Początek o godz. 4.  
— Poranek w „Lutni”. Dziś o godz. 12.30 przesłuchanie komedjo-bajka „Stas Lotnikiem”. Niezwykle interesująca treść sztuki, świetna gra zespołu z Wyrwicz-Wichrowskim i przemilą trójką dzieci na czele, piękny balet R. Goroskiej z uroczą Ksenią Rubom, nowe kostiumy i dekoracje, składają się na elektryczną i pełną humoru całość. Ceny od 25 gr.

— Amatorski Teatr Robotniczy. Dziś o godz. 7 wiecz. staraniem Sekcji Teatralnej Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego odbędzie się przedstawienie amatorskie p. t. „Anonim”, komedia w jednej odsłonie Adolfa Starkmana i „Przybyła”, sztuka ludowa w 2 odsłonach Hipzpa Ziolka. — Powyższe przedstawienie odbędzie się w sali teatralnej Ch. U. R. przy ul. Metropolitajnej Nr. 1.

— Teatr Objawowy — gra dziś 4. III. w Smorgoniach, 5. III. w Podbroziu doskonałą komedję „Kobieta i szmaragd”.  
— Polskie Radio Wilno. Niedziela, dnia 4 marca.  
9.00: Czas. Muzyka. 10.00: Nabożeństwo. Po nabożeństwie muzyka religijna. 11.57: Czas. 12.10: Kom. meteor. 12.15: Poranek muzyczny (Współczesna muzyka ukraińska). 13.00: Pogad. muzyczna. 14.00: Audycja dla wszystkich. 15.00: „Przemysł ludowy a tradycje kaziukowe” — odczyt. 15.20: Reportaż z kiermaszu dorocznego „Kaziuki”. 16.00: Wesoła audycja dla dzieci. 16.30: Kwadrans skrzypiec (płyty). 16.45: Kwadrans poetycki. 17.00: „Nasi przyjaciele zwierzęta” — pogad. 17.15: Koncert muzyki polskiej. 18.00: Słuchowisko. 18.40: Melorecytacja. 19.15: „O Bazylicę Wileńską” — pogad. 19.30: Radjotygodnik dla młodzieży. 19.52: Godzina żywoz (płyty). 21.00: Na wesołej lwowskiej fali. 22.15: Sport. 23.00: Kom. meteor. 23.05: Muzyka taneczna.

### POLSKIE RADIO WILNO.

Poniedziałek, dnia 5 marca 1934 r.  
7.00: Czas. Muzyka. 11.50: Kiedy gitara gra (płyty). 11.57: Czas. 12.05: Muzyka popularna (płyty). 12.30: Kom. meteor. 12.35: Najpiękniejsze arje z oper Pucciniego (płyty). 15.40: Koncert dla młodzieży (płyty).

Wielkie koncerty poniedziałkowe. Rozgłośni Wileńskiej zaczyna się koncert, złożony z najpiękniejszych arj operowych Pucciniego. O godz. 21.15 z Warszawy transmitowany będzie krótki koncert muzyki operowej, w którym jako solistka wystąpi jedna z czołowych naszych śpiewaczek Helena Lipińska. W programie popularne fragmenty z oper Bizeta, Masseneta, Wagnera i in.



**JEDNA KOSTKA 1/4 LITRA BULJONU**  
Wystygnać się naśladowciami!  
Wyrób krajowy.

## WYKRYCIE SZAJKI WŁAMYWACZY.

Bandę pochwyciono w czasie libacji. Na skutek dłuższych obserwacji w sprawie ostatnich włamań do sklepów kolonialnych Zwiedryńskiego i Węciewicza, władzom bezpieczeństwa publicznego udało się wpadnąć na ślad szajki włamywaczy. W melinie przy ul. Zwierzynieckiej 14 pochwyciono sprawców włamania w osobach: Bolesława Wolejszy, znanego włamywacza, poszukiwanego przez wydział śledczy m. Wilna, Jana Nejmana i Bolesława Wiśniewskiego, również znanych włamywaczy. W czasie gdy policja wkroczyła do mieszkania Nejmana, gdzie się mie-

## Napady wyrostków na ulicach miasta.

Ostatnio na terenie miasta zanotowano kilka wypadków t. zw. kradzieży lotnej. Wczoraj wyrwano paczkę uczeni gimnazjalnej, która wracała do domu ul. Zakretowa. Dwóch żydów napastników zatrzymano. Wczoraj również podeszło do kiosku tytuńowego gazetowego przy ul. Mickiewicza rog Sierakowskiego dwóch młodych chłopców, którzy kazali podać sobie trzy paczki tytoniu. Gdy sprzedawczyńa wręczyła kupującym towar, chłopcy porwawszy go, rzucili się do ucieczki i mimo zarządzonego pościgu nie zdołano ich ująć.

**SMACZNY w UZICIU JECOROL MAGISTRA A. BUKOWSKIEGO**  
STOSOWANY JEST ZAMIAST TRANU

Nr. 2528 „Z. F. O.” 20/34



16.20: Pieśni. 16.40: Francuski. 16.55: Recital fortep. 17.25: Pieśni z ogrodu Francji (płyty). 18.20: Audycja żołnierska. 18.45: Saint-Saens-Septet (płyty). 19.15: Odc. pow. 19.25: Kom. sportowy. 20.00: Muzyka lekka. 21.00: „Za siódmą górą, za siódmą rzeką”. 22.00: Słuchowisko o św. Kazimierzu. 23.00: Kom. teatru. 23.05: Muzyka taneczna.

### Z ZA KOTAR STUDJO.

Kaziuki radjowe. W związku z przypadającą dzisiaj dniem św. Kazimierza, rozgłośni wileńska przygotowała kilka audycji okolicznościowych, a mianowicie w niedzielę w ramach audycji dla wszystkich ks. Piotr Sledziwski będzie mówił o św. Kazimierzu Królewiczu, bezpośrednio po tem zabierze głos inż. Czesław Słuchowicz, opowiadając o łączności tradycji kaziukowych z przemysłem ludowym Wileńszczyzny. Później o godz. 15.20 transmitowany będzie z placu Łukiskiego w Wilnie na całą Polskę barwny reportaż z kiermaszu. Wreszcie w programie poniedziałkowym znajdą radioluchaczki o godz. 22 słuchowisko o św. Kazimierzu, napisane przez p. Helenę Romer p. t. „Purpurowe serce”.

### Wieniec melorecytacji.

Zaniedbaną obecnie formę melodeklamacji przypomni radioluchaczkom niezrównana w tej dziedzinie artystką p. Marja Stronka. Usłyszymy ją w niedzielę o godz. 18.40. Na te muzyki, skomponowanej przez Andę Kitchman, recytatorów opowie o melodie, czardaszu, walcu, kankanie i fokstrocie.

### Koncerty poniedziałkowe.

O godz. 12.35 w studjo gramofonowym Rozgłośni Wileńskiej zaczyna się koncert, złożony z najpiękniejszych arj operowych Pucciniego. O godz. 21.15 z Warszawy transmitowany będzie krótki koncert muzyki operowej, w którym jako solistka wystąpi jedna z czołowych naszych śpiewaczek Helena Lipińska. W programie popularne fragmenty z oper Bizeta, Masseneta, Wagnera i in.

### Za siódmą górą, za siódmą rzeką.

Taki tytuł nosi feljton dr. Witolda Rybickiego, zapowiadany na poniedziałek dnia 5 b. m. o godz. 21. Tematem będą dzieje myśli i poezji hinduskiej, kryjące wiele tajemniczych skarbów duszy Wschodu.

## Rozpowszechniajcie bony jałmużnicze „Caritasu”.

dziesięć... necka... krzesła... koń... pierniki... obwarzanki... nu, na szczęście! Podziękujmyż pani moją Matce Boskiej choć i za to, że mi wyszli dziś z Kaziuka, chwala Bogu, z mało strato... Siondny pani... zmieszam wszystko, jedna ja wsunęła nogę, a ta druga na powietrzu potrzymał jej przeciw mogą. Można jechać! Jak awtobus — tak wraz zjechać do chodnika... toż to odchnięgo smrodu, czięku wraz i dech zatyka... Tylkoż pani, o żuliku — panu — ani, ani słowa! A to będzi sien nasmiewać ze mnie! Wraz przekrzywy głowa, oka zmruży i rękomą weźmi siena, ot tak, pod bok, i do gości! „Znow Malwinka poleciała pod obłoki!... A tu — patrzcie — kiermaszowy ten Rynald! Rynaldygni pod spódnicę dalarow wraz jej spustoszenia czynił... Gdy Kiepru pannie w głowę wlezie, czy inszy artysta — to, Malwinka, mówien tobie, żulik z tego wraz skorzysta!... Tak ja prosza pani moja — panu o tem ani słowa, bo ja spalen sien od wstydul... Toż — jedź, mówien, na Zamkowa!... ”

